

FRANCUSKIE PARADOKSY

Francja od przeszło roku stała się terenem doświadczalnym dla dwu czynników, — pozornie sobie przeciwnych, w gruncie rzeczy jednak ściśle współdziałających: doktrynerskiego socjalizmu i międzynarodowego kapitalizmu żydowskiego. Wymowną syntezą tych dwu czynników był Lejba Blum, żydowski bankier i równocześnie wódz socjalistów.

Pomijając już destrukcyjną ich działalność polityczną w życiu wewnętrznym Francji, — od czasu objęcia rządów przez Front Ludowy życie gospodarcze Francji przechodzi coraz to nowe wstrząśnienia i ciosy. Dewaluacja i deficyty budżetowe, strajki i lokauty, zaburzenia uliczne i okupacje fabryk — oto bogaty plon ekonomicznych eksperymentów, obracających się w szerokim kręgu, dzielącym interesy warstw pracujących od kombinacji państwowych żydowskich kapitalistów.

Oficjalny program gospodarczy Frontu Ludowego, odbiegający tak bardzo od rzeczywistych zamierzeń jego kierowników i realizowany stał niesczernie i jedynie częściowo, — w zetknięciu się z życiem gospodarczym i z jego rzeczywistymi zmianami, — okazuje całą swoją nieżywczość i doktrynerskość. Wynikiem tego jest konieczność ciągłych zmian i zwrotów programowych, wkraczających w dziedzinę paradoksu i coraz bardziej dezorganizujących życie Francji.

Nie pomagają tutaj zmiany personalne i zastąpienie skompromitowanego Bluma Chaumetsem, konieczna jest bowiem całkowita zmiana stosunków politycznych we Francji i zastąpienie reżimu socjalistycznego reżimem narodowym.

SIM

W cyklu koncertów festiwalowych
DZIS GODZ. 8

Piosenki stylowe **A. BOREY**

Pieśni Moniuszki

M. BUŁAT ♦ MIRONOWICZ

ŚRODA GODZ. 8

TE 4 — W. Vozbond-Dąbrowskiej

Polemika

Nie wolno zabijać myśli politycznej

(K) „Czas“ pisze:

Spółczesność wykazała jednolitą postawę wobec aktów terroru. Pojęło je bez zastrzeżeń. To jednak jeszcze nie wystarczy. Trzeba się zdobyć na decyzję, którejby w przyszłości terrorowi raz na zawsze zapobiegły. Trzeba więc, aby karząca ręka sprawiedliwości dosięgała źródeł zamachów bez względu na to, gdzie się one znajdują. To jedno. Ale to nie wszystko. Trzeba jeszcze zaniechać wścizania biegu

życia politycznego w ciasto pojęte hasła, zabijające wszelką myśl polityczną. Trzeba stworzyć warunki by myśli ta mogła się krzewić, rozwijać, wzbogacać. Wraz z nią bowiem na wyższy szczebel podnieśli się i kultura polityczna, a więc i formy politycznej walki.

Opinia publiczna musi wytworzyć takie warunki psychiczne, w których sięganie do narzędzi terroru stałoby się niemożliwe.

„Nowy Dziennik“ powinien się uspokoić

„Nowy Dziennik“ pisze na temat zeszlorycznych zajęć na terenie akademickim i ewentualnościach powtórzenia się:

Na wzajemnym targaniu się o ławki uniwersyteckie nie nie zyskują studenci polscy, nie tracą wiele studenci żydowscy, ale bardzo wiele traci cała Polska. Kraj potrzebuje kwalifikowanych sił, potrzebuje inżynierów, agronomów, techników, lekarzy, prawników i farmaceutów, nie zaś nonsensów ławkowych na wyższych uczelniach. Nauka jest w zasadzie bezpłatna. Koszty jej nie ponoszą studenci, lecz całe społeczeństwo. I to społeczeństwo ma

prawo wymagać, aby jego wysiłek w utrzymywaniu wyższych uczelni nie był marnotrawiony żakowskimi wybrakami próżniaków, którzy własną pustkę duchową i wstręt do uczciwej, rzetelnej pracy naukowej próbują zastąpić niemądrymi trzaskami i gorszącymi wybrakami.

Idą dni, które oby nie zamieniły się znów w „doroczny wstyd“.

Ostatnie wiadomości powinny uspokoić „Nowy Dziennik“. Nie będzie już wzajemnego targania się o ławki, po prostu dla tego, że żydzi będą siedzieli na oddzielnych ławkach.

Słabe naśladownictwo złych wzorów obcych

Znany publicysta p. B. K. zamieszcza następujące słuszne uwagi:

Objawy fermentu! — woda determinista historyczny, może nawet dodając: zdrowy ferment. Ach, nie! Nie jest żadnym użytecznym etapem rozwojowym zdziwienie obywateli, utrata hamulców moralnych, wiara w feryny argument: fizyczny. Nie ferment to naturalny, powstający z burzenia się sił żywotnych narodu; to tylko słabe naśladownictwo złych wzorów obcych.

to tylko uległe poddawanie się naciskowi przykładów „śledzich“, to tylko brak samodzielności narodowo-polskiej, to krancowe „odduchowanie“ życia publicznego. Niech ci, którzy wiodą zastępy młodych na Jasną Górę, przypominają młodzieży raz po raz, jak okrutnie klęci się ta szepczona jest z zewnątrz ideologia „woluntaryjstwa“ z ideami mi chrześcijańskimi i z tradycjami narodowymi, a jak zbliża nas do stanu obiednego Meksyku.

Musimy niestety poprzestać na cytowaniu obcych głosów.

Dużą krzywdę moralną rzemiosłu polskiemu przyniosło postępowanie p. Snopczyńskiego

„Popularność“ p. prezesa poła A. Snopczyńskiego nie tylko wśród rzemieślników, lecz w ogóle w całym społeczeństwie jest wielka. Mniejsza, jakie są tego przyczyny, dość, że jest to postać „sławna“, a jeśli ktoś nie wie, niechaj uważnie przegłąda prasę i kroniki sądowe.

Stosunek rzemieślników do p. Snopczyńskiego wyraźnie odzwierciedla protokół Nr. 52 zebrań Prezydium Koła Seniorów i Jubilatów Zw. Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, w którym m. in. czytamy: „W wykonaniu zlecenia plenarnego zebrań Koła Seniorów i Jubilatów

Zw. Rzem. Chrz., prezydium Koła odbyło w dniu 21.IX.37 posiedzenie, na którym po przeprowadzeniu bardzo szczegółowej i rzeczowej dyskusji o działalności prezesa A. Snopczyńskiego, wszyscy obecni doszli do przynajmniej wniosku, że w ostatnich czasach sądy państwowe rozstrzygały cały szereg spraw prezesa A. Snopczyńskiego, których podłoże oraz publicznie kometno nanie w prasie przyniosły dużą moralną krzywdę nie tylko naszemu Związkowi, którego p. Snopczyński jest prezesem, ale naszemu zdanem szerokiemu ogółowi rzemieślnicemu. Wychodząc z tego

założenia zdecydowano wysłać do p. prezesa Snopczyńskiego delegację złożoną z pp. M. J. Wędrychowskiego, A. Pstrusińskiego i B. Webera z propozycją:

„Czyby pan prezes Snopczyński nie zechciał złożyć mandatu prezesa Związku do czasu ostatecznego wyświetlenia sądowego toczących się spraw“. Podpisano: Prezes — Paweł Nowicki, Sekretarz — M. P. Magnuski“.

Jak zachowa się p. Snopczyński, czy zechce nadal uszczęśliwiać rzemieślników i przynosić im zaszczyt swoim postępowaniem?

Teraz wasza kolej! tylko... nabądźcie los na loterię w szczęśliwej kolekturze A. Wolańska, Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19. Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Konto P.K.O. 7192. Ciągnięcie rozpoczyna się 21 października.

KOLCE BEZ ROZ



MILA PAMIĄTKA

Na ul. żyda Zamenhofa w żydowskim sklepie leżą na wystawie małe woreczki z wizerunkiem wielbłąda z jakąś świętą (czy nie Małka Bos-

ka?) na grzbiecie. I napis: „Pamiętka z Częstochowa“ Żydom wysiedlanym na Madagaskar będziemy rozdawać woreczki z wizerunkiem synagogi na Tłomackim i napisem: Pamiętka z Polska. (kol.).

A U NAS?

„Express Poranny“ zachwyca się niebacznie, że w Danii żony dygnitarzy są nieraz skromnymi służącymi — w okresie urzędowania męża!

A w Polsce?

Pani dygnitarzowa rozbiła się rządowym autem, pani dygnitarzowa jest królową mody, pani dygnitarzowa ma najpiękniej ukwiecony wai-

Rok akademicki 1937-38 rozpoczęty

Uroczyste pochody senatów i młodzieży akademickiej

W poniedziałek od samego rana mury wyższych uczelni zaczęły się zapelniać licznymi rzęsami młodzieży akademickiej.

W bieżącym roku program rozpoczęcia roku akademickiego został zmieniony. Uroczyste akademie inauguracyjne nie odbyły się, zostały odłożone do połowy listopada, a obecnie uroczystości ograniczone zostały jedynie do pochodu z uczelni do kościoła i do nabożeństwa.

NA UNIWE... SYTECIE

O g. 9.45 wyruszył z murów Uniwersytetu Warszawskiego olbrzymi pochód młodzieży akademickiej z Rektorem i Senatem przybranym w togi na czele. Pochód udał się do kościoła Wzytek na Krakowskim Przedmieściu, gdzie zostało odprawione nabożeństwo. Po nabożeństwie również pochodem nastąpił powrót na Uniwersytet, gdzie w obecności Senatu i młodzieży została przez Prezesa Bratniej Pomocy, p. Bolesława Jabłońskiego, jako przedstawiciela polskiej młodzieży akademickiej wciągnięta na maszt chorągiew narodowa, jako znak rozpoczęcia nowego roku akademickiego.

NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Na Politechnice uroczystości

miały przebieg b. skromny. Odbył się jedynie pochód do kościoła Zbawiciela, gdzie została odprawiona Msza św., po której wygłosił kazanie ks. prałat Nowakowski. Po nabożeństwie młodzież dużymi grupami powróciła na uczelnię.



PLATERY FRAGETA

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH

DZIS I DNI NASTĘPNYCH w godz.: od 9 rano do 7 wiecz.

wyłącznie w fabryce **ELEKTORALNA 16**

odbywać się będzie TANIA sprzedaż wyrobów srebrnych i platerowanych dawniejszej produkcji, wycofanych z nowego cennika, przeważnie w 1/4 wartości katalogowej. Sprzedaż obejmuje: żarniki, koszyki, postumenty, przybory toaletowe, kandelabry, lichtarze, cukierniki, imbryki, rondelki, sosierki półmiski, serwisy do ciasta i oliwy, solniczki, szufelki, łyżki do cukru, noże do masła i sera, łyżki do tortu, cążki, koziołki, łyżki, łyżeczki, noże, widelce etc.

Różnice zdań w M.W.R. i O.P. na tle sprawy Z.N.P.

Minister Świętosławski i wicemin. Bleszyński

„Słowo“ donosi:

„Decyzja mianowania kuratora dla tak wielkiej, wpływowej i rozporządzającej tyłami środkami instytucji, będącej krokiem wielkiej wagi i znaczenia, była przed jej powzięciem oczywiście przedmiotem obrad wysokich i najwyższych czynników państwowych.

Opinia tych kół przez dłuższy czas i podobno nawet do ostatniej chwili nie była w tej sprawie bynajmniej jednolita. Przede wszystkim znacząco różniły się zdania i to bardzo ważne panowała w tym resorcie, któremu ZNP podlega bezpośrednio, to znaczy w ministerstwie oświaty. Tutaj ścierały się dwa stanowiska: jedno, radykalnie anty-ZNP wiceministra plk. Ferka — Bleszyńskiego, który nie chciał w tajemnicy swego programu „zrobienia porządku“ na ulicy Dobrej, w centralnej siedzibie ZNP — i stanowisko drugie, ministra Świętosławskiego filo-ZNP.

Minister Świętosławski usunął wprawdzie rażące objawy z czasów Jędrzejewicza zbyt jaskrawego wpływu ZNP na wszystkie ważniejsze decyzje personalne w ministerstwie oświaty i na politykę oświatową. Niemniej działał w porozumieniu z ZNP, występował w jego obronie i pozwolił na zachowanie przez ZNP wpływu na terenie swego resortu. W znanej kwestii urlopów dla członków ZNP minister Świętosławski zachował się dwulicowo, zapowiedział bowiem cofnięcie urlopów, ale koniec końcem ich nie cofnął.

W tej polityce minister Świętosławski znajdował oparcie w pewnych wysoce kołach natomiast stanowisko plk. Bleszyńskiego było widziane z

W PRZYSZURZE

zaprenumerować „ABC“ można u p. Rejewskiej przy ul. Krakowskiej 2.

uznaniem przez plk. Koca, męża zaufania Marszałka. Plk. Bleszyński należał od dawna do osób, bliskich plk. Koca. Mówi się nawet w kołach politycznych, że może on być uważany za kandydata na ministra oświaty w razie objęcia władzy przez gabinet plk. Koca. Czy więc był to przypadkowy zbieg okoliczności, że w momencie powzięcia tak ważnej decyzji mianowania kuratora ZNP minister Świętosławski był nieobecny w Warszawie?

Analizując ostatnią decyzję rządu w sprawie ZNP koła polityczne dopatrują się w tym pociągnięciu pierwszeństwa przysługującego dla dalszych śmielszych decyzji i w innych dziedzinach polityki państwowej, oraz do pewnych zmian politycznych. Utrzymuje się obecnie przekonanie, że zmiana rządu będzie obecnie łatwiejsza i że dotychczasowe opory osłabną i w tym wypadku, tak jak uległy w sprawie ZNP.

Czy poglądy kół politycznych o „śmielszych decyzjach są słuszne, pokaże najbliższa przyszłość.

Widmo strajku na Śląsku

Górnicy odrzucili orzeczenie Komisji arbitrażowej

KATOWICE, 4. 10. W niedzielę odbył się w Katowicach kongres radców zawodowych i delegatów górników w sprawie orzeczenia komisji arbitrażowej — po jedynawczej.

W zebraniu uczestniczyło ponad 350 osób i po bardzo obszernej dyskusji górnicy jednomyślnie odrzucili orzeczenie komisji

Z FRONTU PRACY

W tkalni Szyffera bez zmian. W 10-dziesiątce Szyffera trwa okupacyjna strajk 80-ciu robotników, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciwko redukcjom i wypowiedzieniom. Konferencja w Inspektoracie Pracy, jaka odbyła się w ubiegłą sobotę nie przyniosła rezultatów wobec nieustępliwego stanowiska fabrykantów.

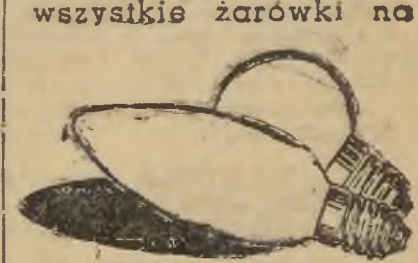
W warszawskiej fabryce akumulatorów „Ergs“ po dwudniowych pertraktacjach, robotnicy oświeśli pełne zwycięstwo, zawierając umowę zniżkową, w której uzyskali wyrównanie plus 15 procent dla wszystkich zatrudnionych. Między innymi świadczeniami, jakie udało się robotnikom pozyskać, mają zagwarantowane płatne urlopy według dawnej ustawy, to jest 8 i 15 dni płatnych. Jest to pierwszy układ, który zawarto bez strajku.



Ja chce spać, a tu tak jasno!

— Masz rację synku zupełnie zapomniałam że Tatusz powymieniał wszystkie żarówki na

kon, pani dygnitarzowa jest prezeską 15 organizacji, pani dygnitarzowa obejmuje taskawie honorowe protektoraty, pani dygnitarzowa ma najróżniejsze kundle, pani dygnitarzowa... pani dygnitarzowa...



TUNGSRAM KRYPTON

Wileńska polemika

Lemiesz w „Kurierze Wileńskim“ pisze:

P. Wysz. już dawno w polemikach zwracał nadmierną uwagę na jeden punkt ciała swych przeciwników, na punkt, którego nietykaność jest zastrzeżona nawet w walce wolno-amerkańskiej. Ostatnio ukł nowy dwunaczelnik na temat swoich wynaturzonych zainteresowań. Homoseksualizm czy ekshibicjonizm?

Na to Wysz. odpowiada w „Kurierze Powszechnym“:

Nigdy na wzmiankowany „punkt ciała“ (nota bene punkt nie jest nazwą właściwą; mówmy lepiej „skarbnaturalny“) — nigdy więc na skarb naturalny Lemiesza nie zwracałem uwagi, nie mam pojęcia jak on pracuje na odcinku rozrodczości. To sprawa intymna Lemiesza i najwyższe mogą życzyć Lemieszowi nie „miernych wyników“ na odcinku rozrodczości, ale jak najświetniejszych! Niech każdy obywatel pamięta, że skarb naturalny musi być ciągle czynny ku chwale ojczyzny...

Pasjonująca dyskusja choć nie na najwyższym a tylko po niższej pasy poziomie. (kol.).

Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego dnia 24 b. m.

Przez całą niedzielę obradował komitet główny Stronnictwa Narodowego, pod przewodnictwem adwokata Kazimierza Kowalskiego z Łodzi.

W obradach wziął udział Roman Dmowski, który kilkakrotnie zabierał głos w sprawach zarówno organizacyjnych jak i politycznych.

Postanowiono zakończyć obecne przewidywanie w zarządzie i zwołać Radę Naczelną na 24 bm.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW